

Marian Schroeder

List do Redakcji

Palestra 16/7-8(175-176), 93

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

2.

P.T. REDAKCJA „PALESTRY”

Warszawa

W kilku słowach chciałbym poruszyć zagadnienie jako nadające się do dyskusji. Mianowicie sprawa adwokatów emerytów nie jest jednolicie traktowana w Izbach, a byłoby pożądane, aby istniała możliwość konfrontacji. Ja znam tylko warunki w Izbie poznańskiej i to, co słyszę z innych stron. Chodzi o to, aby Izby (Rady) w jakiś bardziej skoordynowany sposób zajmowały się losem adwokatów emerytów, szczególnie samotnych. Bardzo często istnieje potrzeba pomocy w zorganizowaniu odpowiedniego leczenia i opieki domowej dla tych, którzy nie mają rodzin mogących się nimi zająć. Ci Koledzy popadają w rozstrój nerwowy, nie mają pewności, kto im pomoże, jeżeli nie mogą być przyjęci do szpitala, jeżeli nikt nie będzie doglądał, czy mają niezbędne potrzeby. Takie wypadki są i znam je. Nawet rodziny nie zawsze zaopiekują się należycie starym człowiekiem. Pojęcie spokojnej starości staje się iluzją na papierze, gdyż głosi się o tym, ale bez widocznych skutków.

Dyskusja na ten temat dałaby wskazania, co i jak można zrobić, aby w ramach własnej organizacji zawodowej ułatwić przeżycie tym kolegom.

Mgr Marian Schroeder, adw. emer.

Autor porusza problem o szerszym znaczeniu opieki i pomocy ludziom starym, którzy oddali cały swój wysiłek i pracę społeczeństwu. Wydaje się, że poszukiwanie form tej opieki i pomocy i jej organizacja należy do zakresu działania poszczególnych organów adwokatury (rad adwokackich i Prezydium NRA). Dobrze więc byłoby podyskutować publicznie nad tym zagadnieniem, przy czym równoległe z tym organa adwokatury podjęłyby praktyczne działania i przedsięwzięcia, chociażby doraźne.

Redakcja chętnie udostępni swoje łamy dla wszelkich wypowiedzi i propozycji na ten temat.

Redakcja

PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE

1.

Niniejszą odpowiedź zamieszcza się jako wyraz indywidualnych poglądów autora, który na poparcie swego stanowiska podaje szereg argumentów mogących wzbogacić dyskusję w tej wysoce kontrowersyjnej kwestii.

Redakcja

PYTANIE:

Postawione przez Zespół Adwokacki Nr 16 w Krakowie pytanie prawne, dotyczące wykładni przepisów art. 5 § 3 k.p.k. oraz art. 11 pkt 4 k.p.k., można ująć w sposób następujący:

„Czy w sprawach o przestępstwa ścigane na wniosek po złożeniu przez pokrzywdzonego wyraźnego oświadczenia o niewyrażeniu zgody na ściganie i po zaniechaniu